

Warszawa, 14.05.2018r.

Stanisław Koziej

DLACZEGO ZNISZCZENIE PRIORYTETU ŚMIGŁOWCOWEGO JEST TAKŻE MOJĄ PORAŻKĄ

Zniszczenie programu śmigłowcowego to największa szkoda operacyjna, jaką obecny obóz rządzący wyrządził wojsku. To nawet coś więcej: narażenie na ryzyko bezpieczeństwa Polski. Wyposażenie wojska w nowe śmigłowce to jeden z trzech głównych priorytetów modernizacji technicznej (obok obrony przeciwrakietowej i z informatyzowanych systemów walki i wsparcia) ustanowionych postanowieniem Prezydenta w 2011 roku o Głównych kierunkach rozwoju Sił Zbrojnych RP na lata 2013 – 2022.

Potrzeba taka wynika z geostrategicznego usytuowania Polski jako państwa granicznego NATO na wschodniej flance. Położenie to wymaga bezwzględnej zdolności do szybkiej reakcji w razie zaskakującej agresji. Konieczną do tego mobilność, zdolność szybkiego manewru ogniem i wojskami w operacjach lądowych, mogą dzisiaj zapewnić przede wszystkim śmigłowce różnych typów: szturmowe, desantowo-szturmowe, transportowe, specjalne. Resursy obecnych śmigłowców są na wyczerpaniu, a także ich walory taktyczno-operacyjne nie w pełni odpowiadają współczesnym wymaganiom. Dlatego tak pilne jest wdrożenie w Wojsku Polskim nowych generacji śmigłowców. Tymczasem okazuje się, że zadanie to zostało zupełnie skasowane przez „wypchnięcie” go w ogóle poza horyzont programu na lata 2013-2022.

Muszę przyznać, że taki stan rzeczy jest także moją osobistą porażką. Od dziesięcioleci, gdy na studiach w ASG WP na początku lat siedemdziesiątych zetknąłem się z książką M. Sadykiewicza „Kawaleria powietrzna”, opartą na analizie doświadczeń z wojny wietnamskiej, jestem fanem „wojsk śmigłowcowych”. Przez te lata starałem się naukowo, dydaktycznie i służbowo propagować rolę i znaczenie oraz rozwijać teorię działań powietrzno-lądowych z użyciem śmigłowców w polskich warunkach. Znalazło to swój wyraz w publikacjach (zsyntetyzowanych w wyodrębnionym całym rozdziale mojej „Teorii sztuki wojennej z 1993 roku: załącznik 1 i 2) oraz ćwiczeniach akademickich dla studentów w ASG WP i AON, a także w ćwiczeniach sztabowych i z wojskami organizowanych podczas mojej służby w Śląskim Okręgu Wojskowym.

Ten kierunek znalazł swoje potwierdzenie w praktyce rozwoju sił zbrojnych. Powstały w Wojsku Polskim formacje kawalerii powietrznej (w pewnym momencie nawet trochę na wyrost w stosunku do możliwości w postaci Dywizji Kawalerii Powietrznej). W doktrynie operacyjnej śmigłowce odgrywały ważną rolę. Wojsko oczekiwało na nowe śmigłowce. I oto raptem pojawili się decydenci, którzy ni stąd, ni z owąd ogłosili, że śmigłowce dla wojska to „sprawa 10-rzędna”. Nie tylko ogłosili, ale też, jak widać w praktyce, to realizują niszcząc priorytet śmigłowcowy.

DRAMAT. Wojsko tego z pewnością obecnemu obozowi rządzącemu nie zapomni.

Załącznik nr 1. Publikacje na temat roli, życia i działania śmigłowców

1976

1. Tezy symposium na temat: Taktyczny desant śmigłowcowy w operacji zaczepnej armii (współautor). *ASG WP*, 1976
2. Taktyczny desant śmigłowcowy w operacji zaczepnej armii. Opracowanie teoretyczne (współautor). *ASG WP*, 1976

1977

3. Użycie taktycznego desantu śmigłowcowego w operacji zaczepnej armii. Skrypt (współautor). *ASG WP*, 1976
4. Działania rajdowe. *Myśl Wojskowa*, 1977, nr 5, s. 15-22
5. Niektóre zagadnienia zabezpieczenia działań desantów śmigłowcowych. *Myśl Wojskowa*, 1977, nr 7, s. 19-28

1978

6. Powietrzno-lądowe działania na tyłach przeciwnika. *Żołnierz Wolności*, 1978, nr 70
7. Współdziałanie oddziałów wydzielonych z desantami śmigłowcowymi. *Przegląd Wojsk Lądowych*, 1978, nr 10, s. 9-13

1985

8. Działania rajdowe. Rozprawa habilitacyjna. *Zeszyty Naukowe ASG WP*, 1984, nr 10, dodatek (stron 310, 61 szkiców)
9. Wojska śmigłowcowe. *Żołnierz Wolności*, 1 stycznia 1985, nr 229

1986

10. Wprowadzenie do badań nad powietrzno-lądowymi działaniami bojowymi. *ASG WP*. Warszawa, 1986, s.62
11. Przewidywane kierunki zmian w taktyce wojsk lądowych. *Przegląd Wojsk Lądowych*, 1986, nr 9, st. 5-9

1987

12. Niektóre pojęcia dotyczące działań powietrzno-lądowych. *Myśl Wojskowa*, 1987, nr 4, s. 17-23
13. Ogólnotaktyczne problemy dotychczasowego rozwoju teorii i praktyki działań powietrzno-lądowych. *ASG WP*. Warszawa, 1987, s. 81. Współautorzy: Z. Ścibiorek, J. Brzozowski, W. Lidwa
14. Działania powietrzno-lądowe. *ASG WP*. Warszawa, 1987, s.32
15. Rozwój koncepcji powietrzno-lądowych działań bojowych. *Myśl Wojskowa*, 1987, nr 7, s. 18-32
16. Rajdy bojowe. *Wyd. MON*. Warszawa - 1987, s. 204

1988

17. Taktyka ogólna. Podręcznik. *ASG WP*. Warszawa, 1988, s. 323. Współautor

1989

18. Kształtowanie się powietrzno-lądowego pola walki. *Zeszyty Naukowe ASG WP*, 1989, nr 4, s. 20-24

1990

19. Działania desantowo-szturmowe. *ASG WP*. Warszawa, 1990, s. 16. Współautor E. Jendraszczak
20. Doświadczenia w zakresie ćwiczebnego użycia oddziałów i grup desantowo-szturmowych. *Myśl Wojskowa* (tajna), 1990, nr 2, s. 120-127 (współautor - E. Jendraszczak)

1991

21. Powietrzno-lądowe działania operacyjne i taktyczne. *AON*. Warszawa, 1991

1993

22. Podstawowe problemy działań powietrzno-lądowych. *AON*. Warszawa, 1993, s. 54
23. Teoria sztuki wojennej. *Wydawnictwo Bellona*. Warszawa, 1993, s. 230

1994

24. Wojska powietrzno-zmechanizowane. *Polska Zbrojna*, 20 września 1994, nr 183



Panuje zgodne na ogół przekonanie, że przyszłe działania zbrojne wojsk lądowych będą przede wszystkim działaniami powietrzno-lądowymi. Przesądzą o tym kierunki rozwoju środków walki, a zwłaszcza coraz szersze wprowadzanie śmigłowców do wojsk lądowych.

1. Podstawowe pojęcia

Wzrost w ostatnim okresie zainteresowania teorii sztuki wojennej działaniami powietrzno-lądowymi spowodował pojawienie się wielu nowych terminów i pojęć. Ich znaczenia nie zawsze są wyraźnie zdefiniowane, co utrudnia posługiwanie się nimi. Wynika z tego potrzeba bliższego przeanalizowania na wstępie niektórych pojęć, scharakteryzowania ich treści i zakresów znaczeniowych.

Pierwszym takim terminem jest „powietrzny wymiar walki wojsk lądowych”. Często używany jest on zamiennie z nazwą „trzeci wymiar”. Ma to pewne uwarunkowania historyczne.

Początkowo walka na lądzie, jako starcie przeciwstawnych armii, była z punktu widzenia całej wojny zjawiskiem o charakterze „punktowym”. Była to jedna bitwa rozstrzygająca o wyniku wojny (np. bitwa pod Maratonem). Wraz ze wzrostem rozmachu działań wojennych, w tym liczebności armii, jedna bitwa przestała już przesądzać o wyniku wojny, trzeba było toczyć kolejno kilka bitew. W ten sposób pojawił się problem głębokości (zasięgu) działań, a walka zbrojna na lądzie w skali strategicznej otrzymała wymiar liniowy, jako sekwencja kilku bitew (np. kampanie Aleksandra Macedońskiego w Azji).

186

wymiaru powietrznego w dowodzeniu oraz różnych rodzajach zabezpieczenia bojowego i wsparcia logistycznego. Bez dowodzenia z powietrza działania takie nie są w ogóle do pomyslenia, tak samo zresztą bez rozpoznania powietrznego. Wyjątkowo ważne zadania wykonywane mogą być przez środki powietrzne wojsk lądowych w zakresie walki radioelektronicznej, ubezpieczenia, zaopatrywania i ewakuacji. Możliwość wykorzystania wymiaru powietrznego przez wojska własne oraz konieczność uwzględnienia zagrożenia powietrznego ze strony przeciwnika wnoszą wiele nowych problemów także do wszystkich pozostałych rodzajów zabezpieczenia działań bojowych, zwłaszcza obrony przed bronią masowego rażenia, samoobrony przeciwlotniczej i maskowania.

Przedstawiony obraz powietrznego wymiaru walki wojsk lądowych oparty jest na obecnym poziomie jego bazy materiałowo-organizacyjnej. Będzie się on oczywiście zmieniał, wraz z rozwojem tejże bazy. Możliwe kierunki tych zmian przedstawione są w następnym podrozdziale.

3. Wizja przyszłej powietrzno-lądowej walki i operacji

W wymiarze strategicznym już obecnie wszystkie regularne wojny i kampanie mają charakter zmagania powietrzno-lądowych. Dotyczy to także większości działań w skali operacyjnej, a przynajmniej głównych operacji. Dlatego mówiąc o przyszłościowej wizji działań powietrzno-lądowych, należy mieć na uwadze przede wszystkim kształtowanie się ich w wymiarze taktycznym, z uwzględnieniem oczywiście ewolucji powietrzno-lądowych działań operacyjnych i strategicznych. Podstawę do przewidywań o prawdopodobnych kierunkach przeobrażeń modelu powietrzno-lądowych działań zbrojnych stanowić musi prześledzenie przede wszystkim prawdopodobnego rozwoju środków walki i wiążących się z tym zmian w strukturach organizacyjnych sił zbrojnych, a zwłaszcza przekształcania się tradycyjnych wojsk lądowych w powietrzno-lądowe.

Na przyszłościową, w perspektywie XXI wieku, wizję rozwoju środków walki warto spojrzeć przez pryzmat trzech elementarnych czynników walki zbrojnej, co pozwala wyróżnić środki rażenia, ruchu

204

Równocześnie sama bitwa zaczęła się czasowo i przestrzennie rozstrzącać, w tym rozpadać na fazy (etapy) oraz na względnie samodzielne ogniska walki. W związku z tworzeniem odwołu taktycznego także w taktyce pojawia się kategoria głębokości działania, a wobec rozczłonkowania wojsk wzdłuż frontu, w dążeniu do szukania rozstrzygnięć przez grę skrzydeł, rodzi się także drugi wymiar walki, jakim jest szerokość. Wymiar ten przenosi się następnie również do strategii — z chwilą pojawienia się praktyki prowadzenia w tym samym czasie działań wojennych na więcej niż jednym kierunku strategicznym. Walka przekształcała się z liniowej w powierzchniową. Taka, zrodzona już w starożytności, a w pełni ukształtowana i rozwinięta w okresie masowych armii rewolucyjnych i wojen doby napoleońskiej, dwuwymiarowość walki zbrojnej (szerokość i głębokość) istniała do pierwszej wojny światowej, to jest do czasu pojawienia się lotnictwa.

Lotnictwo nadało działaniom bojowym trzeci, powietrzny, wymiar: do głębokości i szerokości doszła jeszcze wysokość. Powierzchniowe pole walki przekształciło się w przestrzenne. Należy jednak pamiętać, że ten trzeci wymiar nie od razu odnosił się do walki wojsk lądowych. Jak wiadomo, narodzinom lotnictwa towarzyszyły bardzo różne koncepcje użycia go. Na przykład według znanej teorii gen. Douheta, lotnictwo miało samodzielnie wykonywać zadania strategicznie przesądające o wyniku wojny. Byłoby więc autonomicznie działającym rodzajem sił zbrojnych. Przy takiej roli i wykorzystaniu lotnictwa można było mówić o powietrznym (trzecim) wymiarze działań strategicznych. Dopiero koncepcje zakładające także ściśle współdziałanie lotnictwa i wojsk powietrznodesantowych z wojskami lądowymi nadają powietrznemu wymiarowi także działaniom zbrojnym w skali operacyjnej (taki charakter miały główne operacje w II wojnie światowej). W dalszym ciągu jednak nie można jeszcze było mówić o prowadzeniu walki w wymiarze powietrznym przez wojska lądowe. W tym czasie pojawiły się dopiero pierwsze ku temu przesłanki w postaci prowadzenia walki z przeciwnikiem powietrznym w ramach obrony przeciwlotniczej. W pełni o powietrznym wymiarze walki wojsk lądowych można mówić dopiero od czasu, gdy posiadają one własne lotnictwo, najpierw na szczeblach operacyjnych, potem również taktycznych.

Można więc przyjąć, że na treść pojęcia „powietrzny wymiar walki

187

i informacji. W rozwoju środków rażenia w nadchodzącym okresie z pewnością nadal istotne znaczenie mieć będzie doskonalenie broni konwencjonalnej. Dalsze osiągnięcia na tym polu prowadzić będą do coraz wyraźniejszego zacierania się różnicy między skutecznością środków konwencjonalnych i jądrowych. Będzie to głównie następstwem radykalnego zwiększenia celności i zasięgu środków rażenia i rozwoju jakościowo nowej kategorii broni, jaką jest broń precyzyjna. Wpewszczenie w wojskach tej broni, zapewniającej skuteczne rażenie różnorodnych celów (grupowych i pojedynczych, stacjonarnych i znajdujących się w ruchu, opancerzonych i nie opancerzonych) na całej głębokości ugrupowania przeciwnika, będzie bez wątpienia jednym z najistotniejszych czynników przeobrażających zasady i sposoby prowadzenia działań zbrojnych.

Kolejnym środkiem walki, którego rozwój w nadchodzących dziesięcioleciach będzie decydował o obliczu pola walki wojsk lądowych jest śmigłowiec. Już obecnie uzbrojenie śmigłowców w różnorodne systemy broni raketowej, artyleryjskiej i strzeleckiej pozwala im rażąc skutecznie wszystkie cele na współczesnym polu walki i wykonywać wiele bardzo zróżnicowanych zadań bojowych. Przewidywane wyposażanie w coraz doskonalsze oprzyrządowanie elektroniczne przekształcać będzie śmigłowce w środki zdolne działać w każdych warunkach meteorologicznych i w różnych porach doby¹⁹. Można przewidywać, że obok czołgów i bojowych wozów piechoty, śmigłowce stawać się będą stopniowo trzecim podstawowym środkiem walki o charakterze ogólnowojskowym. Ocenia się nawet, że w pierwszych dekadach następnego wieku w USA oraz innych bogatych krajach możliwe będzie wręcz wyparcie czołgów i bwp przez śmigłowce²⁰.

Następować to będzie głównie w rezultacie sukcesywnego wprowadzania przyszłościowych śmigłowców desantowo-szturmowych, swego

¹⁹ R. Loopez, *LHX — śmigłowiec programu stulecia Stanów Zjednoczonych*, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny” 1986, nr 2. Inicjatywy europejskie w tym względzie omawia — M. Lambert, *Can Europe meet the Challenge of LHX?*, „Interavia” 1986, nr 7. Ocenia się, że różnica jakościowa między śmigłowcami projektowanymi w ramach programu LHX a śmigłowcami AH-64 jest większa niż między śmigłowcami AH-64 a pierwszymi śmigłowcami uzbrojonymi z początku lat sześćdziesiątych. M. C. Cannet, *Reflections on the LHX program*, *Internationale Defense Review*” 1987, nr 1.

²⁰ Bellamy, *op. cit.*, s. 206.

205